



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Pechowy obóz
| s. 3



Spotkanie po 60 latach
| s. 4



Gorolski weekend Głosika i Ludmiłki
| s. 5



Listy kandydatów już zgłoszone

WYDARZENIE: We wtorek minął ostateczny termin zgłaszania list kandydatów do wyborów samorządowych, które odbędą się 15 i 16 października. W wyborach komunalnych szanse Polaków na sukces są dużo większe niż w przypadku wyborów parlamentarnych.

Polacy i osoby przyznające się do polskich korzeni stoją obecnie na czele gmin w Stonawie (Andrzej Feber), Ligotce Kameralnej (Stanisław Ćmiel), Śmiłowicach (Gustaw Chwistek) i Trzyciezu (Stanisław Plekanec). Stanisław Folwarczny jest wiceburmistrzem Czeskiego Cieszyna, Stanisław Jakus – Jabłonkowa, Roman Wróbel zastępcą wójta Bystrzycy, Bogusław Raszka – Wędryni. Takich przykładów jest więcej. W niektórych miejscowościach Polacy odnoszą sukces w wyborach, startując ze wspólnej listy „Coexistentii-Wspólnoty”, w innych – kandydując w ramach innych partii i ugrupowań.

– U nas w Radzie Gminy, która liczy 15 członków, jest chyba siedmiu Polaków, w tym pięciu z listy „Coexistentii” – powiedział radny z ramienia tej partii, Bogusław Raszka. W tym roku ponownie będzie startował z jej listy. – W Wędryni „Coexistentia” ma stosunkowo mocną pozycję, dlatego ten model się sprawdził. Ale w każdej gminie sytuacja jest inna. Rozumiem, że tam, gdzie pozycja „Coexistentii” jest słabsza, trzeba połączyć siły z mocniejszym ugrupowaniem.

Wędrynia, Milików i Bukowice to trzy gminy, w których kandydaci „Coexistentii” zdobyli w wyborach w 2006 roku najwięcej mandatów. – Mamy też radnych w Kocobędzu, Nawsiu, Gródku, Ropicy, Karwinie – wymienił Tadeusz Toman, rzecznik prasowy partii. W Milikowie „Coexistentia” i KDU-ČSL były zwycięzcami ostatnich wyborów, zdobywając zgodnie po pięć mandatów. – W tym



Andrzej Feber od wielu lat jest wójtem i jednocześnie przedstawicielem polskiej mniejszości w lokalnym samorządzie.

roku startujemy w 21 gminach, w niektórych z nich tworzymy listy z kandydatami niezależnymi – dodaje Toman. – Liczymy przynajmniej na powtórzenie sukcesu sprzed czterech lat, kiedy uzyskaliśmy 40 mandatów samorządowych.

Spory sukces w poprzednich wyborach odnieśli Polacy z Czeskiego

Cieszyna. Dzięki korzystnym dla nas rozstrzygnięciom, w obecnej kadencji w Radzie Miasta zasiada kilku przedstawicieli polskiej narodowości. W tym czasie udało się doprowadzić do skutku kilka projektów, które w takim składzie rady miały większe szanse na sukces. Stanisław Folwarczny, wiceburmistrz miasta, podkre-

ślił jednak, iż rada nie dzieli się na Polaków i Czechów, działa wspólnie, jako monolit.

– Udało nam się przede wszystkim w maksymalny sposób wykorzystać środki unijne, staraliśmy się wspierać stowarzyszenia i instytucje (również polskie), także organizacje społeczne – dodał Folwarczny, który także w tym roku wystartuje w wyborach z ramienia ODS. Bez większych przeszkód (takich, jak np. w Trzyciezu) można było wprowadzić unijne standardy dwujęzyczności, zacieśniono także współpracę z Cieszynem.

Dobrą pozycję mają Polacy w Radzie Gminy Suchej Górnej. Z 15 radnych osiem to osoby przyznające się do polskiej narodowości, w większości aktywne w działalności Miejskowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. W Suchej od dawna są polskie napisy, pod koniec ub. roku Rada Gminy jednogłośnie uchwaliła 800-tysięczną dotację na remont Domu PZKO. Polscy radni zostali wybrani z list różnych ugrupowań – prawicowych i lewicowych – najliczniejsza grupa z listy Niezależnych. Z niej startował m.in. prezes MK PZKO Bronisław Zyder. – W tym roku ponownie będę kandydował – powiedział naszej gazecie. Razem z nim kilku innych działaczy PZKO. – U nas w radzie nie ma podziałów na Polaków i Czechów. Wszyscy staramy się, by na pierwszym miejscu było dobro całej gminy. Nie możemy forsować tylko interesów PZKO – podkreślił.

DANUTA CHLUP, (wib)

ZDARZYŁO SIĘ

PROWADZIŁ »NA LEWO«

Prowadzić samochód bez legalnego prawa jazdy i przez prawie 20 lat nie wpaść. Niemożliwe? Wystarczy przeczytać: 37-letni mieszkaniec Ostrawy został zatrzymany do rutynowej kontroli drogowej. W trakcie wykonywania czynności okazało się, iż jego dokumenty są nieważne, a sam kierowca nie znajduje się w ewidencji, bo... nigdy nie posiadał uprawnień do prowadzenia jakiegokolwiek pojazdu. Mężczyzna przyznał, iż dokumenty zakupił w 1991 roku za 20 tysięcy koron. Chciał mieć wtedy prawo jazdy od razu i nadarzyła się okazja do jego nielegalnego zakupu. Wydaje się także, iż kierowca był wzorowym uczestnikiem ruchu. W okresie od 1991 roku nie brał udziału w żadnej kolizji, nie został także przyłapany na łamaniu przepisów drogowych. (wib)

CZESZKA NAJPIĘKNIEJSZA

Przyznawany w okresie letnim tytuł Miss Wakacji przypadł w tym roku 19-letniej Czeszce, Terezie Smejkalovej. O wyborze na najpiękniejszą kobietę lata zadecydowały podobno nie tylko jej walory zewnętrzne (blond włosy, niebieskie oczy, 173 cm wzrostu, wymiary 87-63-90), ale także niebanalna osobowość. Międzynarodowe wybory odbyły się w Ustroniu po raz 25., obok Terezy na podium stanęły także reprezentantki Kenii – Peninah Muthoni oraz Tajlandii – Sawitree Somapha. W finałowych zmaganiach uczestniczyło 15 kandydatek z Filipin, Chin, Wietnamu, Republiki Czeskiej, USA, Tanzanii, Pakistanu, Tajlandii, Serbii, Kenii, Ukrainy, Laosu oraz Polski. Prezentowały się one kolejno w strojach regionalnych, sportowych, kąpielowych i wieczorowych. Przed ogłoszeniem wyników na scenie wystąpiła Justyna Steczkowska, w trakcie wieczoru publiczność zabawiła także Krzysztof Piasecki. (wib)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 16 do 30 °C
noc: 16 do 12 °C
wiatr: 2-6 m/s

dzień: 26 do 31 °C
noc: 17 do 13 °C
wiatr: 2-5 m/s

Świętogorolski konkurs

»Głosu Ludu« rozstrzygnięty

Konkurs „Głosu Ludu” z pytaniami Tadeusza Filipczyka ma swojego zwycięzcę. Została nim Helena Krzyżanek z Karwiny-Mizerowa. Nagrodą jest 3-dniowy pobyt z wyżywieniem dla dwóch osób w Hotelu „Salajka” w Łomnej Górnej.

Panią Helenę ucieszył nasz telefon o wygranej, choć – jak przyznała – na urlop rzadko wyjeżdża.

– Ale skoro wygrałam, to się wybiorę – zapewniła nas. – Może za biorę wnuczkę albo poproszę którąś

koleżankę, żeby pojechała razem ze mną – zastanawiała się nad wyborem osoby towarzyszącej.

Laureatkę wyłoniliśmy drogą losowania. Kupon z jej nazwiskiem został wybrany spośród 42 odpowiedzi, które w niedzielę oddano w naszym stoisku na Gorolskim Świątku. – Koledzy z „Beskidu Śląskiego” żartowali, że skoro niedawno wygrałam w „Zwrocie”, to powinnam również oddać kupon „Głosu Ludu”, bo też wygram. No i

sprawdziło się – powiedziała Helena Krzyżanek.

Jak się okazało, żeby odpowiedzieć na wszystkie pytania poprawnie, trzeba było trochę pogłówekować. Najwięcej kłopotów sprawiło odpowiadającym pierwsze pytanie o uczestników programu Gorolskiego Świątku. – Za poprawną odpowiedź można uznać 800-900 osób. Bo rzeczywiście w ciągu trzech dni „Gorola” przewinęło się przez scenę ok. 850 osób – poinstruował nas autor

pytań, Tadeusz Filipczyk. Drugie pytanie, w którym należało wymienić imprezy towarzyszące Gorolskiemu Świątku, raczej nie sprawiło trudności. Rajd „O kyrpce Macieja”, Bieg „O dzbanek mleka”, Kawiarenka „Pod Pegazem”, „Szikowne Gorolski Rynce”, „Grani pod strómami”... to tylko niektóre z nich. Podobnie trzecie pytanie. Potrawą cieszącą się na „Gorolu” największym wzięciem – jak słusznie podawała większość respondentów – są stryki. (sch)



KRÓTKO

POPELÁŘ
SZEFEM FINANSÓW
TRZYNIEC (kor) – Petr Popelář został nowym dyrektorem finansowym Huty Trzyniec. Nowy szef finansów, wcześniej zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu i dyrektora firmy „Válcovna trub TŽ”, spółki-córki Huty Trzyniec, zastąpił w funkcji Rostislava Wozniaka, który został dyrektorem finansowym spółki Moravia Steel. Obecnie sześciuosobową Dyрекcję Generalną Huty Trzyniec, obok nowo powołanego Petra Popelára, stanowią: dyrektor generalny – Jerzy Cienciara, dyrektor personalny – Ivo Žizka, dyrektor inwestycyjny – Jan Czudek, dyrektor produkcyjny – Česlav Marek oraz dyrektor techniczny – Henryk Huczala. Czterdziestoletni Petr Popelář jest absolwentem wydziału ekonomicznego Uniwersytetu Technicznego – Wyższej Szkoły Górniczej w Ostrawie. Jest żonaty, ma dwójkę dzieci.

* * *

KLUB DLA MAM
I ICH POCIECH

BUKOWIEC (kor) – Mieszkancki, które przebywają z dziećmi na urlopie wychowawczym, mogą stać się członkiniami Klubu Mam. Tam będą miały okazję porozmawiać z innymi młodymi matkami, wymienić się doświadczeniami, a także umożliwić swoim pociechom kontakt z rówieśnikami. Spotkania odbywać się będą w nowym lokalu w Urzędzie Gminy, który powstał po remoncie budynku. Gośćmi spotkań będą też specjaliści z zakresu kosmetyki, zdrowego odżywiania się, a także sztuki kulinarnej. Panie zainteresowane włączeniem się w działalność Klubu Mam, mogą się zgłaszać w Urzędzie Gminy.

* * *

PEDOFIL ZŁAPANY

ORŁOWA (wib) – Siedem miesięcy trwały poszukiwania mężczyzny, który w styczniu br. zgwałcił w Orłowej dwoje dzieci w wieku poniżej 10 lat. 32-letni mężczyzna został właśnie aresztowany, grozi mu 12 lat więzienia. Do zdarzenia doszło 8 stycznia, mężczyzna groził dzieckom nożem zmuszał ich do praktyk, które ze względu na niski wiek ofiar Policja RC nie ujawnia. O przestępstwie dzieci jeszcze tego samego dnia poinformowały rodziców, w trakcie dochodzenia policjanci sprawdzili alibi setek osób. – Mężczyzna w przeszłości był już karany za podobne przestępstwa – powiedziała rzeczniczka policji morawsko-śląskiej, Soňa Štětínská.

CYTAT DNIA

Najważniejsze zadania, jakie stoją przed KRRiT w najbliższym czasie, to przyspieszenie procesu cyfryzacji i wdrożenie znowelizowanej ustawy o radiofonii i telewizji – powiedział nowy szef Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Jan Dworak. Decyzję o wyborze Dworaka na przewodniczącego rada podjęła jednomyślnie, po ponad trzech godzinach obrad prowadzonych za zamkniętymi drzwiami. Nowy przewodniczący nominowany był do KRRiT przez prezydenta Bronisława Komorowskiego. (wib)

Bezpieczniej przez drogę



Fot. MAREK SANTARIUS

Z przejścia przez ulicę Leonowa w pobliżu Akademii Handlowej korzysta codziennie najwięcej osób.

„Bezpieczeństwo pieszych jest najważniejsze” – takie hasło zdaje się przyswiecać rozpoczętym niedawno remontom przejść dla pieszych w Karwinie. Obecnie prace trwają w miejscach, z których korzysta najwięcej osób. Chodzi o przejścia przez ulicę Leonowa w pobliżu Akademii Handlowej, przez ulicę Tierieszkowej w pobliżu kina Centrum, oraz przejście w pobliżu Rynku Gagarina.

– We wszystkich trzech przypadkach prace zostaną zakończone we wrześniu. Miejsca te zostaną wyposażone w specjalne oświetlenie, planowane są także prace budowlane; dojdzie do zwężenia ulic, przejścia będą oczywiście dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych – wyjaśnia Tomáš Hanzel, prezydent miasta. – Wszystko to pozwoli na podniesienie bezpieczeństwa pieszych i nie

pogorszy jednocześnie przepustowość dróg – dodaje Hanzel.

Z kasy miasta inwestycja pochłonie 2,5 miliona koron. Kolejne przejście dla pieszych (w pobliżu domu handlowego Prior) zostanie przebudowane do końca bieżącego roku, opracowane są już projekty na remont kolejnych sześciu, w ich przypadku prace powinny ruszyć w przyszłym roku.

– Postępujemy zgodnie z zasadą, iż w pierwszej kolejności remontowane powinny być najbardziej uczęszczane przejścia dla pieszych, szczególnie, gdy korzystają z nich dzieci, a także miejsca, w których policja odnotowuje największą liczbę wypadków. Staramy się także przebudowywać najbardziej ruchliwe skrzyżowania na osiedlach, tworząc ronda – podsumowuje prezydent Karwiny. (wib)

Spotkanie na szczycie

We wtorek na Śnieżce miało miejsce spotkanie prezydentów Czech i Polski – Bronisława Komorowskiego i Václava Klause. Odbyło się ono w kaplicy św. Wawrzyńca, na cześć tego właśnie patrona ratowników sudeckich i przewodników, który 10 sierpnia obchodzi swe święto. Prezydentom towarzyszyły tłumy patników z Czech, Polski i Niemiec, od lat licznie spotykających się na szczycie najwyższej czeskiej góry, a także szeregu znanych polityków, m.in. Grzegorz Schetyna (marszałek Sejmu RP

czy Přemysl Sobotka (przewodniczący Senatu RC). Mszę, w której wzięło udział ponad tysiąc patników i radowników, koncelebrował arcybiskup praski, Dominik Duka, wraz ze Stefanem Cichym, biskupem legnickim. Po nabożeństwie politycy prowadzili nieformalne rozmowy odośnie funkcjonowania Grupy Wyszehradzkiej, Unii Europejskiej oraz Paktu Północnoatlantyckiego NATO, najważniejszy jednak okazał się aktual-

ny temat powodzi, które nawiedziły zarówno Czechy, jak i Polskę.

Szczyt turystyczno-polityczny nie wiązał się co prawda z rewolucyjnymi zmianami w stosunkach polsko-czeskich, potwierdził jednak, że są one „nadstandardowe”, a rząd i politologowie czescy docenili gest Komorowskiego, który wyszedł z inicjatywą spotkania. Warto również dodać, że była to pierwsza wizyta zagraniczna świeżo upieczonych prezydenta, który jeszcze tego samego

dnia, wraz z marszałkiem odwiedził powodzian w Bogatyni i Zgorzelcu.

Historia spotkań polsko-czeskich na karkonoskim szczycie sięga lat 70. ubiegłego wieku. Tam właśnie odbyło się spotkanie opozycyjnych działaczy Karty 77 na czele z Václavem Havlem z przedstawicielami Komitetu Obrony Robotników. Także na Śnieżce w 1990 r. Havel spotkał się z Lechem Wałęsą – kilka miesięcy później obaj panowie byli już prezydentami. (aw)

Muzeum pod innym zarządem

Spółka OKD nie zarządza już Muzeum Górniczym w Ostrawie-Petřkovicach. Było to jedno z postanowień omawianych na spotkaniu górniczych organizacji non-profit, na którym rozmawiali m.in. przedstawiciele OKD, Fundacji Święta Barbara czy Klubu Przyjaciół Muzeum Górniczego. Jak wyjaśnił Jan Fa-

bián, dyrektor ds. rozwoju i strategii OKD, spółka będzie dalej wspierać Muzeum, zarówno bezpośrednio, jak i za pośrednictwem Fundacji OKD, nie będzie jedynie zajmować się jego zarządzaniem. – W ostatnich kilku latach skupiliśmy się przede wszystkim na produkcji i ograniczyliśmy działania, które nie są bezpośrednio

związane z wydobywaniem węgla – powiedział Fabián. Managerem Muzeum została teraz spółka Witkowice Machinery Group.

Efektom spotkania organizacji górniczych były również inne ustalenia. Wśród projektów, które organizacje chcą zrealizować wspólnie, znajduje się m.in. prace remontowe na

wzgórzu Landek, realizowane w ramach dotacji z Ministerstwa Środowiska Naturalnego, przygotowanie konferencji „Górnictwo Ostrawa” oraz współpraca z Ostrawą przy organizacji spotkania miast i gmin górniczych w ramach kandydatury miasta do miana Europejskiej Stolicy Kultury 2015. (ep)

moim zdaniem



ŻYWIÓŁ LUDZKI

ELŻBIETA PRYZCZKO, przyczko@glosludu.cz

Lato w pełni. Ale chociaż większość z nas używa sobie wakacyjnej laby, w gruncie rzeczy aż strach otworzyć gazetę czy włączyć telewizję. Najgorzej jest w poniedziałki. Wiadomości telewizyjne regularnie podają wtedy czarne statystyki: ilu kierowców (zwykle o wiele za dużo) zginęło w czasie weekendu na drogach, ile osób utopiło się podczas beztróskiego urlopu. Jednak w tym roku co rusz

słyszemy też (lub przeżywamy na własnej skórze) o powodziach nawiedzających wiele regionów. O ile jednak pijany czy nieodpowiedzialny kierowca winien jest sobie sam, o tyle trudno kogoś winić za wylane rzeki. Do pewnego stopnia odpowiedzialnością obarcza się czasem polityków za niespełnione obietnice budowy wałów przeciwpowodziowych czy innych form ochrony przed wodą.

Okazuje się jednak, że w grę wchodzi nie tylko żywioł przyrody, ale znany nam niestety od wieków, czasem nawet okrutniejszy, żywioł ludzki. Bo czego nie zabrała woda, mogą zabrać ludzie. Kolejne fale powodziowe to niestety w niektórych miejscach także kolejni szabrownicy „odwiedzający” zalane gospodarstwa. W czasie, kiedy opalamy się na piaszczystej plaży albo kupujemy

pamiątki z podróży, komuś innemu właśnie woda zabiera dom i majątek. I chociaż mogą trochę pokrzepić informacje o ludzkiej solidarności i pomocy płynącej z różnych stron, wierzyć się nie chce na wieść o powodziowych hienach – okradaniu zatopionych, opuszczonych domów czy sprzedawaniu żywności w zalanych miejscowościach po kilkukrotnie wyższych cenach.

Pechowy obóz

Wyjątkowy obóz mają za sobą harcerze z czeskokocieszyńskiej Harcerskiej Drużyny Wodnej „OPTY”. Wyjątkowość ta przejawiała się w co najmniej dwóch wymiarach, po pierwsze – charakterze obozu, po drugie – w zastanych warunkach atmosferycznych.

CO NIECO Z HISTORII

Czeskokocieszyńska drużyna harcerska działa już od 38 lat, jest jednym z kontynuatorów tradycji harcerskich wywodzących się z powstałego w okresie międzywojnia i reaktywowanego po 1989 r. Harcerstwa Polskiego w Czechosłowacji. Sprawności wodne nie rozwija ona jednak od samych początków swego istnienia. Grupa powstała bowiem w 1972 r. jako drużyna pionierska im. Marii Konopnickiej przy 1. Szczepie OP im. Fryderyka Chopina. Dopiero w 1976 r., po nawiązaniu bliższych kontaktów z Harcerskim Ośrodkiem Wodnym w Wiśle Wielkiej, czeskokocieszyńscy harcerze (wtedy jeszcze pionierzy) zafascynowali się wodą i żeglarstwem. Ich patronem stał się Leonid Teliga, pierwszy Polak, który samotnie opłynął ziemię. W 1980 r. drużyna przyjęła nazwę „OPTY”, na pamiątkę jachtu, na którym Teliga dokonał bohaterskiego wyczynu.

PRZEDE WSZYSTKIM DZIAŁAĆ

„Obecnie drużyna pracuje na zasadach harcerskich, idei skautingu – dopełnia wpływ wychowawczy rodziny, szkoły i środowiska, wypełnia w twórczy i pozytywny sposób wolny czas, bierze aktywny udział w życiu kulturalnym, a przede wszystkim nie musi się wstydić za to, co robi. Siłą i napędem drużyny jest wzajemny szacunek i tolerancja do odmienności indywidualnych z równoczesną akceptacją praw i obowiązków” – piszą o sobie „OPTY-miści”.

Oprócz przedsięwzięć i spotkań

odbywających się w ciągu roku, drużyna wyjeżdża także na wakacyjne obozy. W tym roku odbył się on we wsi Frydman w powiecie nowotarskim, w miejscu, gdzie Białka wpływa do Zbiornika Czorsztyńskiego.

– Tegoroczny obóz był nietypowy, gdyż po raz pierwszy od wielu lat zdecydowaliśmy się na jego stały charakter – mówi Władysław Byrtus, tegoroczny komendant obozu. W latach poprzednich obozy poruszały się wraz z harcerzami wzdłuż pokonywanej trasy, co oznaczało bezustanne ich zwijanie i rozbijanie. Zatem w tym roku czekała na harcerzy spora zmiana, przez dwa tygodnie nocować mieli na tym samym polu namiotowym. – W planach mieliśmy pływanie po Białce, Zbiorniku Czorsztyńskim, a także po Dunajcu – kontynuuje szef obozu.

KAŻDA POGODA JEST DOBRA

Niestety, zamiary popsowała nieco aura. Ładnej pogody harcerze użyli tylko pierwszego dnia obozu, czyli w sobotę 24 lipca. – Mogliśmy przynajmniej spokojnie, na sucho postawić obóz – śmieje się jego komendant. – Mieliśmy wprawdzie jakieś informacje o prognozie synoptycznej, spodziewaliśmy się kilku chłodniejszych dni, niestety dobrej pogody już się nie doczekaliśmy.

Mimo to harcerze nie przejmowali się specjalnie warunkami, starali się aktywnie spędzać czas. – Próbowaliśmy nieco improwizować z programem, wszystkie plany możliwe do realizacji przy padającym deszczu przesuwaliśmy na te pierwsze dni pobytu – tłumaczy Byrtus dodając, że wodniacy zwiedzili m.in. tamę czor-



Dobrej pogody wystarczyło jedynie na rozbięcie obozu.

szyńską, udało im się spędzić trzy godziny w parku linowym, poza tym grano w różne gry, przeprowadzano warsztaty, rozwiązywano szyfry, śpiewano przy gitarze, zaś każdy promyk słońca sprawiał, iż masowo pojawiały się sznury z mokrymi ubraniami. Wszystko to spowodowało, iż pomimo nieprzyjemnej aury uczestnicy mieli szczerze wypełniony plan dnia i nie było słyhać głosów niezadowolenia.

Jedynym mankamentem, z punktu widzenia wodniaka, mógłby się wydawać fakt, iż ani razu nie udało się popływać kajakami.

ZAKOŃCZENIE NA RATY

– Niestety, pod koniec tygodnia, po intensywnej burzy, zjawili się w obozie strażacy z informacją, iż tutejsze tereny zagrożone są przez falę powodziową i powinniśmy rozważyć ewakuację – opowiada Władek Byrtus. Po naradzie starszyzna podjęła więc decyzję o zwinięciu obozu i spędzeniu nocy w miejscowej szkole. – Przyczyną tej decyzji było jednak znacznie więcej, poziom wody nie okazał się zbyt groźny, brakowało za to wody pitnej i byliśmy już nieco zmęczeni warunkami. Do tego doszło jeszcze zaniepokojenie rodziców, którzy dowiadując się o panujących w Pieninach warunkach z mediów – mówi Władek. Cały obóz został skrócony, zamiast 8 sierpnia czeskokocieszyńscy harcerze wrócili do domów już w niedzielę 1 sierpnia. – Chciałbym jednak podkreślić, iż nie była to jakaś widowiskowa ewakuacja, tylko przemyślana, spokojna decyzja – tłumaczy komendant obozu.

Pomimo wcześniejszego powrotu do domu oficjalne zakończenie obozu odbyło się dopiero w miniony czwartek w Kocobędzu. Przeprowadzona tu została tradycyjna gra końcowa, odbył się uroczysty apel, przy ognisku odmówiono Przymierzenie Harcerskie. Pogoda tym razem, o dziwo, dopisała.

WITOLD BIERNAT



Zdjęcia: DOMINIK SIDEREK

Prawdziwy harcerz zimna się nie boi.

Nasza twórczość

W ostatnich dniach otrzymaliśmy od naszych Czytelników sporo własnej twórczości. Na dobry początek odrobina prozy i poezji. Jeżeli ktoś chce z nami podzielić się własną twórczością, zachęcamy do współpracy. Prosimy o kontakt: wolff@glosludu.cz.

O CZASIE

Na biurku zadzwonił telefon. Przepraszam bardzo, ja szukam pana Andrzeja Strokosza, ale to pewnie nie pan... Bo wie pan, myśmy dawno temu z Andrzejem studiowali na uniwersytecie, na tym samym roku. I właśnie minęło 30 lat od absolutorium, dlatego postanowiliśmy zorganizować z tej okazji spotkanie...Więc szukam, szukam i znaleźć nie mogę. W końcu na internecie pozostał już tylko jeden człowiek o tym nazwisku. Jest nim pan... A jeśli to nie pan, to ja już naprawdę nie wiem... Dopiero wtedy rozpoznałem ten głęboki alt i słowa sączone powoli, powoli, jakby nie chodziło o prawdziwą mowę, ale o jakiś figiel techniczny ze zwolnionym odczytywaniem zapisu. Ależ to ja, Marysiu.

Człowiek – gołąc się, dajmy na to codzienne – gapi się w lustro i nie widzi. Z odbitego obrazu wycina

szczegóły, tak jak szczecinki z nozdrzy i uszu. Udaje, że nie dostrzega sieci zmarszczek wokół oczu, głębokich bruzd przy ustach, ani dziwnej składanki na szyi, gdy trochę opuści głowę. Mówi do siebie – no, no, wcale nie jest tak źle. Ale spotkanie absolwentów po trzydziestu latach to zupełnie coś innego.

Już przed wejściem do hotelu, przy drzwiach na fotokomórkę, widzę jakąś matronę. Gruba, że hej. Widać, że niezbyt pewnie się czuje, przestępuje z nogi na nogę, a te drzwi przy każdym jej ruchu to się otwierają, to zamykają. A ona kiwa się i kiwa, wcale nie chce się jej wchodzić do środka.

– Przepraszam pana, bo tu ma być takie spotkanie absolwentów, ale ja nikogo nie poznaję, więc nie wiem, czy to tu, czy gdzie indziej...

– Oj, nieszczęśnico ty, pewnie, że gdzie indziej, przecież tu jest nasze spotkanie, a ty to już masz dobrych tysiąc lat... Zaraz, zaraz, zaraz, czy to ty, Joasiu?

– Toż to prawdziwy oddział ge-

riatryczny, tyle że pod garniturami i toaletami nie widać pampersów – podsumował po wejściu na salę bankietową Tomasz, którego już wcześniej spotkałem w autobusie. Łysi i grubi faceci, kobiety z równie grubą warstwą makijażu na twarzach i szyjach. O! Jacek z grupy piętnastej! O, tak, pamiętam... Nie Jacek, tylko Andrzej. Z grupy dwunastej. Oj, przepraszam, rzeczywiście. Andrzej, pamiętam, pamiętam.

Guzik pamiętasz? Nie możesz pamiętać. Ja też nie wiem, z kim rozmawiam.

Tylko raz... jedno spojrzenie z bliska, piwne oczy, bardzo, bardzo znajome, pełne dziewczęcej ciekawości, kpiny i ciepła zarazem... Oczy osadzone w obcej, niemłodej już twarzy... Czy trzymałem cię w ramionach? Czy pragnąłem? Lekkie drgnienie kącików ust, rodzący się uśmiech, w sekundę jakby cień bólu a zaraz potem poprawna uprzejmość. Cześć. Miło cię znowu widzieć, Jurek. Kopę lat, Halinka. Lucyna! A ja Andrzej. Prze-

ŻYWOCICKIE KAMIENIE

Po miedzach rozsiane wśród pól i pod lasem dawno opłakane pochylone czasem co płynię i płynię stoją tu pomniki z opoki rodzimej Zagubione w czasie jak wczorajsze cienie coraz głębiej zda się zapadają w ziemię te dumne kamienie Kamienie z imionami ludzi nieugiętych przez których kraj ten mógłby być nazwany świętym Pod groźbą nędzy obozów wygnania nie zrzekli się wtedy

nacji przekonania

Mech obojętności i pleśń zapomnienia żrą cenne wartości na starych kamieniach Wartości wykute nieugiętą wolą i ludowym dłutem co jest ziemi solą

My co tu żyjemy na tej świętej ziemi i co o jej dziejach jeszcze nieco wiemy chrońmy te kamienie i własne sumienie by je mchy i pleśnie nie zżarły przedwcześnie

KAROL MRÓZEK

praszam. To ja przepraszam. Ale numer, widocznie z kimś cię pomyliłam. Nie szkodzi. Nie szkodzi...

Siedzimy przed chałupą, ja i sąsiad, z płatkami wędzonego karczku i napastrkiem śliwownicy. Na drodze za potokiem młoda dziewczyna rozmawia z kierowcą autobusu. Kręci się, lekko pochyla się to w lewo, to w prawo – jak w tańcu, wiedząc dobrze, że z każdej strony ma coś do pokaza-

nia. W naszym kierunku nie spojrzeli ani razu.

– Tak... – wdycha sąsiad. – Niedawno, jak mnie rąbnęło w krzyżu, leżałem w szpitalu i taka tam siedemdziesięcioletnia dzierlatka z siódemki mówi do mnie: „Panie Piotrusiu, ale z pana przystojniak”.

Patrzmy na dziewczynę na drugim brzegu.

ANDRZEJ STROKOSZ

Spotkanie po sześćdziesięciu latach

Kiedy pewnego dnia w 2003 roku pani Helena Czernikowa otworzyła drzwi swojego mieszkania, zobaczyła obcego mężczyznę. W ręce trzymał zdjęcie sprzed ponad 60 lat. Zielone Świąta, smażenie jajecznicy na Praszywej. Długo nie mogła uwierzyć, że stojący przed nią starszy pan, zupełnie niepodobny do wysokiego, ciemnowłosego chłopaka na zdjęciu, to naprawdę Janek Pawlas...

STARA HISTORIA

Z obojgiem spotykam się w mieszkaniu pani Heleny w Czeskim Cieszynie. Właśnie wrócili ze wspólnego pobytu w sanatorium w Ustroniu. Pani Helena to miła i radosna osoba. – Proszę napisać, że Janek to bardzo dobry człowiek. I jaką mam radość, że mnie odnalazł – mówi. On pokazuje dużą ramkę ze zrobionym niedawno na rodzinnej uroczystości zdjęciem. Siedzą na nim obok siebie, przytuleni. Ale zacznijmy od początku, czyli od roku 1941.

Helena mieszkała w Żukowie, Janek pochodził z Szonowa. Ona, niespełna piętnastolatka, chodziła jeszcze do szkoły, on, cztery lata starszy, uczył się na szewca u majstra Kiełkowskiego w Olbrachcicach. – Córka Kiełkowskiego chodziła ze mną do klasy – opowiada pani Helena. – Kiedyś powiedziała mi, że jest u nich jeden uczeń, Janek – fajny, wesóły chłopak. Od słowa do słowa i tak nas umówiła pierwszy raz.

Spotykali się w Cieszynie na dworcu, potem szli na rynek, do parku, na lody. Opowiadają historię na zmianę. Zdaje się, że te randki wspominali już niejednokrotnie. – Miałam niespełna 15 lat. Rodzice nic nie wiedzieli, bo na pewno by na to nie pozwolili – mówi pani Helena. – Ale nakłamałam, ale nagrzeszyłam! Kiedyś szłam z mamą do kościoła, ale byłam umówiona z Jankiem, który czekał na dworcu. Z kościoła wyszłam bocznymi drzwiami i pobiłam do niego. Wymyśliliśmy, że powiem mamie, iż muszę iść do koleżanki zrobić zadanie do szkoły. Zanim skończyła się msza, byłam z powrotem w kościele, potem powiedziałam mamie o koleżance i wróciłam do Janka – wspomina.

Pokazują wspólne zdjęcie z Praszywej, obok nich stoi koleżanka Hilda Górna. – Jechaliśmy pociągiem z Ropicy do Gnojnika. Na Praszywą szliśmy smażyć jajecznicę na Zielone Świąta. Ale mieliśmy wtedy szczęście – wszystkich, którzy jechali poprzednim pociągiem, wzięli na robotę do JZD. Kiedy my przyjechaliśmy, na dworcu nie było już żadnego policjanta – wspominają.

ANI KOZACZKÓW, ANI JANKA

Pewnego dnia Janek nie przyszedł. Jego ojciec podpisał Volkslistę, ale ponieważ pan Jan był już wtedy zameldowany w Olbrachcicach, dopiero po jakimś czasie Wehrmacht przypomniał sobie o nim. W 1943 roku odjechał z niemiecką armią do Francji, gdzie po zajęciu terenu przez wojska brytyjskie zgłosił się do polskiej armii. – Kiedy dowiedziałem się, że pójdę do wojska, zerwałem z Helenką kontakt. Nie wiedziałem przecież, czy wrócę, czy będę zdrowy. Przez całą wojnę nie miałem o niej żadnych wieści – mówi.

– Słowem się nie odezwał, też mi kawaler! Nie powiedział, że idzie na wojnę, nic. Pytałam koleżankę, co z Jankiem, gdzie jest? I tak dowiedziałam się, że powołali go do wojska. Pomyślałam sobie: ale mnie ocyganił, i wyrzuciłam go z głowy.

Zdążyli już opowiedzieć sobie swoje wojenne losy. Ona kończyła jeszcze szkołę, a po wojnie pracowała w biurze Huty Trzynieckiej. On

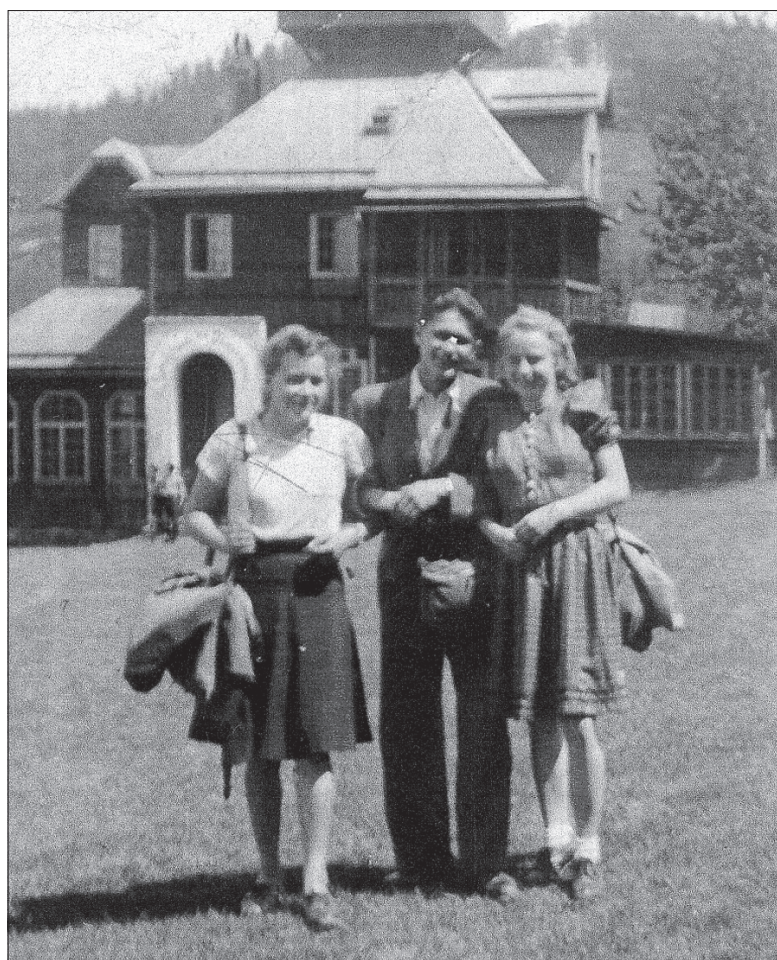


Helena Czernikowa (z domu Wojnarowa) i Jan Pawlas.

z czasów wojny szczególnie chętnie opowiadał jej o... dziewczynach, które tam poznał. – Ile on miał dziewczyn! Wszystko mi opowiedział. Jakbym to wiedziała przed zamążpójściem, nawet bym go nie chciała! – śmieje się pani Helena. – Ale do dzisiaj masz u mnie dług – przypomina. – Zanim zniknąłeś, obiecałeś, że zrobisz mi kozaczki ze skóry. Przyszła zima, a tu ani kozaczek, ani Janka. – Teraz już nie potrzebujesz kozaczek – żartuje pan Jan.

PO WOJNIE

Z wojny wrócił w 1948 roku. Próbował się dowiedzieć, co się dzieje z Heleną. Wysłał list do jej koleżanki Hildy, potem się z nią też spotkał.



Zielone Świąta na Praszywej, czyli zdjęcie, z którym Jan Pawlas przyszedł po ponad 60 latach do pani Heleny.

Pytał o swoją dawną dziewczynę. – Powiedziała, że Helena wyszła za mąż, ma już dziecko. Przekazałem jej więc: nie mów nic Helenie, że się widzieliśmy i że w ogóle żyję. Jest mężatką, ma rodzinę, nie będę jej mieszał w głowie.

– Wysłałam za mąż w 1946 roku. Męża poznałam na pierwszej w życiu zabawie i rok później się pobraliśmy – wyjaśnia pani Helena. – Mąż pochodził z Trzanowic. Był bardzo pobożny i to się rodzicom spodobało, szybko go zaakceptowali. Był bardzo dobrym człowiekiem. Umarł po ciężkiej chorobie, przeżyliśmy razem 53 lata – opowiada.

Jan Pawlas też wkrótce założył rodzinę. Po wojnie pracował przez

jakiś czas u majstra Kiełkowskiego, a potem na kopalni. Angażował się w pracę społeczną w polskich organizacjach, w SMP, PZKO. Żonę poznał na przedstawieniu teatralnym w Datyniach. – Z żoną Zofią mieliśmy wiele wspólnego, działaliśmy aktywnie w PZKO, razem pracowaliśmy w teatrze amatorskim i w zespole tanecznym – mówi, pokazując ich wspólne zdjęcia z występów, pezetkaowskich świetlic, wyjazdów warsztatowych. Do dziś działa aktywnie w PZKO w Hawierzowie 3.

POSZUKIWANIA

W 2000 roku panu Jankowi zmarła żona, został sam. – Nie chciałem spędzić reszty życia w takiej apatii, samotny – mówi. – Dlatego po jakimś czasie pomyślałem o dziewczynach, które kiedyś mi się podobały, postanowiłem się z którąś z nich skontaktować. Okazało się, że jedna nie żyje, druga też już zmarła, inna znów wyjechała i tak dalej wykreślałem po kolei z mojej „listy” – śmieje się. Przypomniał sobie także Helenkę Wojnarową, ale nie wiedział, co się z nią dzieje, czy jest dalej zamężna, czy żyje, gdzie mieszka.

Pytał różnych osób z Żukowa, czy nie wiedzą, co się z nią stało, ale bez skutku. Aż kiedyś siedział w restauracji z kolegą, który nagle zobaczył przez okno znajomego i zawołał go.

Okazało się, że znajomy jest z Żukowa. – Zapytałem o Helenę i dowiedziałem się, że jest wdową i mieszka w Czeskim Cieszynie, po mężu nazywa się Czernikowa. Poszedłem tam już następnego dnia. Ze sobą miałem zdjęcie z naszej wycieczki na Praszywę. Zadzwoniłem, a ona uchyliła drzwi, zamknięte na łańcuch – opowiada.

Teraz wtrąca się pani Helena. – Od 11 lat byłam wdową, żyłam sama. Aż tu nagle puka Janek. Dzieci zawsze mówiły: mam, jak otwierasz, to zawsze miej łańcuch w drzwiach, bo różni oszuści chodzą po domach – wspomina.

Ktoś zadzwonił, uchyliła drzwi i zobaczyła obcego mężczyznę. Myślała nawet, że pomylił mieszkania, że szuka kogoś innego. Nawet zdjęcie jej nie przekonało. – Ale w końcu zdjęłam łańcuch i wpuściłam go do mieszkania. Rozmawialiśmy w przedpokoju,



Jan Pawlas po powrocie z wojny

aż w końcu mówię: – No tak pójdę dale. Na to on powiedział: – Helenko, nie wykej mi, dyc'jo je Janek!

Od tamtego czasu spędzają ze sobą dużo czasu. Pan Jan przyjeżdża do Czeskiego Cieszyna z Hawierzowa kilka razy w tygodniu, w weekendy dzwonią do siebie. – W czasie pierwszego Sylwestra, który spędziliśmy razem, patrząc o północy z okna na panoramę miasta obiecaliśmy sobie, że jak już się spotkaliśmy, będziemy trzymać się razem aż do końca – mówi pan Jan.

Mieli jedynie obawy, jak zareagują ich rodziny, dzieci z wnukami. Ale szybko to zaakceptowali i cieszą się, że rodzice nie są sami. – Smutno by było samemu na starość – mówi on. – Dobrze, że mnie znalazłeś, Janku. Wie pani, to naprawdę dobry człowiek, bardzo mi pomaga i ma tyle energii! – dodaje ona. – Ale o tych kozaczkach ciągle pamiętam...

ELŻBIETA PRZYCZKO

REKLAMA

Zdjęcia: ARC

GL355

CZWARTEK 12 sierpnia**TVP 1**

6.00 Kawa czy herbata? 8.45 Fantaghiro (s.) 9.15 Legenda Nezha (s.) 9.45 Siódme niebo 10.30 Smaki polskie 10.45 Jak zostać ogrodnikiem 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.35 My, wy, oni 13.05 Kabaretowa Jedyńka 13.25 Don Matteo (s.) 14.25 Plebania (s.) 15.00 Wiadomości 15.15 Przebojowa noc 15.25 Klan (s.) 16.25 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Celownik 17.50 Czterdziestolatek (s.) 19.00 Przebojowa noc 19.10 Halo, tu Hania! 19.30 Wiadomości 20.05 Mistrzostwa Świata - Rajd Brazylii 20.25 Ranczo (s.) 21.30 Sprawa dla reportera 22.25 Życie po życiu (s.) 0.20 Narzeczone Allaha 1.15 Zagadkowa Jedyńka.

TVP 2

6.20 Trzeba się dobrze spisać 6.50 W krainie władcy smoków 7.25 M.A.S.H. (s.) 7.55 Codzienna 2 m 3 8.30 Pytanie na śniadanie wakacje 11.00 Familiada (teleturniej) 12.05 Świadek polskości 12.40 Długi marsz Witolda Glinińskiego 13.10 Kariera Nikodema Dyzmy (s.) 14.15 Dom (s.) 16.00 Program lokalny 16.30 M jak miłość (s.) 17.25 Gilotyna (teleturniej) 18.00 Panorama 18.25 Gorący temat 19.00 Barwy szczęścia (s.) 19.30 Kabaret na lato 20.10 Operacja Samum 21.50 Dr House (s.) 22.50 Tancerze 23.50 W pogoni za Holdenem (film USA).

TV KATOWICE

6.10 Info poranek 6.30 Serwis info 7.16 Info poranek 7.45 Aktualności 8.10 Gość poranka 8.22 Info poranek 8.45 Na co dzień 10.12 Biznes otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.16 Biznes 13.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.20 Biznes 16.50 Kronika miejska Katowice 17.00 Odkryjmy Małopolskę na rowerze 17.30 Zaklinacz czasu 18.00 Aktualności 18.25 Gość Aktualności 18.55 Pomysł na weekend 19.00 Śląsk jest piękny 19.25 TV Katowice zaprasza 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Raport z Polski 22.24 Info dziennik 23.16 Raport z Polski 23.46 Marcela (dok. czeski).

POLSAT

7.10 Fortuna Wiedzy (teleturniej) 7.55 Strażnik Teksasu (s.) 8.55 Stodkie zmartwienia (Clueless) 9.25 Piękni (s.) 10.25 Ostry dyżur 11.25 Szpital na perypetiach (s.) 11.55 Rodzina zastępcza plus 12.55 Synowie (s.) 13.25 I kto tu rządzi? 14.00 Miodowe lata (s.) 14.45 Świat według Bundych (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Miodowe lata (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30

Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Kto pierwszy, ten lepszy (film kop.) 22.05 Wallander - Więzy krwi 0.00 Zagadkowa Noc 3.00 Tajemnice losu.

TVC 1

5.59 Dzień dobry 8.30 Mateuszek (s. anim.) 8.35 Bill i Ben (s. anim.) 9.00 Bubu i Filip (s.) 9.25 Gry bez granic 10.40 Światłonoś (film TV) 11.05 Pr. cykl. o historii humoru w Pradze 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Bolkoviny (pr. roz.) 13.20 Siedmiu klanów 13.30 Córki McLeoda (s.) 14.15 Potyczki Amy (s.) 15.10 Willy Fog w poszukiwaniu przygód (s. anim.) 15.35 Król z dżungli (s. anim.) 16.00 Złote rączki 16.15 Zgubione zabawki 16.30 Mateuszek (s. anim.) 16.35 Bill i Ben (s. anim.) 17.00 AZ-kwiz 17.25 Stop 17.30 Ogród - to sztuka (mag.) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce (pr. publ.) 18.40 Minuta w muzeum 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Detektyw Murdoch (s.) 20.50 Mamba-show (talk-show) 21.35 Od uzależnienia do samodzielności (pr. cykl.) 22.00 Na tropie (mag. krym.) 22.25 Miejsce zbrodni: Anioł zemsty (film niem.) 0.00 Córki McLeoda (s.) 0.45 Wszystko party.

TVC 2

6.00 Babar (s. anim.) 6.20 Czarodziejska karuzela (s. anim.) 6.35 Czas zakładania 6.40 Mądronos (pr. dla dzieci) 7.00 Pod pokrywką (mag. kul.) 7.25 Eksperymenty Michaela 7.35 10 wieków architektury 7.55 Dołącz do nas (pr. ekol.) 8.10 Nie poddawaj się (pr. ekol.) 8.30 Panorama 9.15 Leo Bacon Słanina (dok.) 9.35 Bitwa o Brytanię (cykl dok.) 10.25 Historie sław (cykl dok.) 11.35 AZ-kwiz 12.00 Dom - to sztuka (mag.) 12.25 Czarne owce (pr. publ.) 12.40 Futuroskop 13.10 Bajka 14.15 Labirynt (pr. dla dzieci) 14.50 Kamera na szlaku (mag.) 15.20 Europa dziś 15.50 Pryzmat (mag.) 16.10 Kawalek drewna z drzewa 16.30 Człowiek - nauka - przyrządy 17.00 Turcja (cykl dok.) 17.20 Czeski fenomen (dok.) 18.25 Kłasztorna rzesza (cykl dok.) 18.55 Wiadomości w czeskim języku migowym 19.05 Złota Meduza (lista przeb.) 19.35 Po czesku 19.45 EXPOminuty 2010 20.00 Etiudy małżeńskie: Zuzana i Vladimír (dok.) 20.35 Etiudy małżeńskie w 20 lat później: Zuzana i Vladimír(dok.) 21.35 Szaleństwo Adama (film kop.) 23.15 Spotkanie z Janem Burianem 23.50 Historie.cs (mag.) 0.40 Za boga, cara, ojczyznę (dok.) 1.35 Q (mag.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Stefanie (s.) 9.30 Piękna i pirat (film kop.) 11.15 Tescoma ze smakiem (mag. kul.) 11.25 Redakcja (s.) 12.25 Komi-

sarz Rex (s.) 13.20 Las Vegas Casino (s.) 14.15 Gwiazdne wrota (s.) 15.10 Kobra 11 (s.) 16.05 Agenci NCIS (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.30 Krok za krokiem (s.) 18.25 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Wielki podryw (film USA) 22.45 Dynastia Tudorów (s.) 23.50 Tenacious D: Kostka przeznaczenia (film USA) 1.40 Detektyw Monk (s.).

PRIMA

6.25 Pinky i Mózg (s. anim.) 6.55 Frasier (s.) 7.20 Magazyn kulinarny 7.45 Szaleństwa Toma & Jerry'ego (s. anim.) 8.15 Will & Grace (s.) 8.55 M.A.S.H. (s.) 9.25 Eureka (s.) 10.20 To morderstwo, napisała (s.) 11.20 Portret zabójcy (s.) 12.20 M.A.S.H. (s.) 13.20 Will & Grace (s.) 13.50 Chirurdzy (s.) 14.50 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 15.40 Columbo (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty B. Tacheć 18.00 Nakryto do stołu! (konkurs kulinarny) 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Bogate biedaki (film USA) 22.05 Wschodzące słońce (film USA) 0.40 Madam Sundance (film USA).

PIĄTEK 13 sierpnia**TVP 1**

6.00 Kawa czy herbata? 8.45 Owoce ludki 9.15 Na wysokiej fali 9.50 Siódme niebo (film USA) 10.40 Pomysł na mieszkanie (dok. bryt.) 11.05 Wędrowni z europlecakiem 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.35 Wojna światów 12.55 Ostry dyżur Jedyńki 13.25 Don Matteo (s.) 14.30 Plebania (s.) 15.00 Wiadomości 15.15 Przebojowa noc 15.25 Klan (s.) 16.25 Moda na sukces (s.) 16.50 Kawa czy herbata? 17.00 Teleexpress 17.20 Kawa czy herbata? 17.35 Jedwabna opowieść (film franc.) 19.00 Kawa czy herbata? 19.10 Kraina elfów 19.30 Wiadomości 20.05 Mistrzostwa Świata - Rajd Brazylii 20.25 Asterix i Obelix kontra Cezar (film kop.) 22.30 Hybryda (film kop.) 0.15 Dentysta (film USA).

TVP 2

6.20 W krainie władcy smoków 7.20 M.A.S.H. (s.) 7.55 Codzienna 2 m 3 8.30 Pytanie na śniadanie - wakacje 11.30 Wakacyjne przypadki w dolinie Wachau 13.10 Kariera Nikodema Dyzmy (s.) 14.20 Dom (s.) 16.00 Program lokalny 16.25 Relacja z Janowa Podlaskiego 16.40 Daleko od szosy 18.00 Panorama 18.25 Gorący temat 19.00 Barwy szczęścia (s.) 19.30 Kabaret na lato 20.10 Kabaretowy Klub Dwójki 21.10 Hity na czasie 22.20 Święty związek (film USA) 0.00 Podkomisarz Brenda Johnson.

INFORMATOR

107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

WYSTAWY

CZESKI CIESZYN, Kongres Polaków, ul. Komeńskiego 4: do 20. 8. wystawa pt. „Polskie Kluby Sportowe w Trzynieckiem”. Czynna w dni powszednie w godz. 8-15.

GALERIA ZAMKOWA „Chagall”, Karwina: do 29. 8. wystawa pt. „Mařák i Mařáková”, czynna: po-pt: 10-17, so:13-17.

MUZEUUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”; do 10. 10. wystawa pt. „Piękno stroju ludowego”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”; do 30. 9. wystawa Antonie-

go Szpyrcy pt. „Jabłonek na szkle malowany”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza 14:** wystawa pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie:13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, rynek Masaryka:** do 26. 9. wystawa pt. „Szybciej! Wyżej! Mocniej!”, stała ekspozycja „Strípky z dějin Karvine”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”; do 17. 10. wystawa pt. „Czar krysztalu”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Al. Masaryka 958:** do 26. 9. wystawa „Gdzie twoje gniazdko, ptaszku?”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

TV KATOWICE

6.10 Info poranek 6.47 Info poranek 7.45 Aktualności 8.10 Gość poranka 8.45 Era kobiet 10.00 Serwis info 10.12 Biznes otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.16 Biznes 16.00 Rozmowa dnia 16.20 Biznes 16.50 Władcy ognia 17.30 Odkrywamy jurę 17.50 Pomysł na weekend 18.00 Aktualności 18.55 Niepokorni 19.00 Śląskiem zabytków techniki 19. 25 TV Katowice zaprasza 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Raport z Polski 21.45 Aktualności 23.46 Ja, alkoholik 0.22 Eko przestępcy (film niem.).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.10 Fortuna Wiedzy (teleturniej) 8.00 Tajwan Polska 10.15 Studio 10.30 Ostry dyżur 11.30 Szpital na perypetiach (s.) 11.55 Rodzina zastępcza plus 12.55 Synowie (s.) 13.25 I kto tu rządzi? 14.00 Miodowe lata (s.) 14.45 Świat według Bundych (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Miodowe lata (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Karate Kid III (s.) 22.35 Tożsamość (film USA) 0.30 Dziewczyny nie płaczą (film niem.) 2.00 Zagadkowa Noc.

TVC 1

5.59 Dzień dobry 8.30 Mateuszek (s. anim.) 8.35 Bill i Ben (s. anim.) 8.55 Albert, Albert (film słow.) 10.35 Szczęście domowe (mag.) 11.05 Rozmowy H w dwadzieścia lat później 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Salon Cimrman (pr. roz.) 13.15 Śladami... 13.30 Córki McLeoda (s.) 14.15 Potyczki Amy (s.) 15.05 Franklin (s. anim.) 15.25 Czarodziejskie drzewo (s.) 15.55 Śpiewanki 16.00 Baranek Shaun (s. anim.) 16.05 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 16.30 Labirynt (pr. dla dzieci) 17.00 AZ-kwiz 17.30 Mieszkać - to sztuka (mag.) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Białe owce (pr. publ.) 18.40 Dziecięcy punkt widzenia 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy na milion 19.00 Wiadomości 19.55 Losowanie Euromilionów 20.00 RumpCimprCampr (bajka) 21.35 13. komnata Simony Chytrovej 22.05 Talk-show Jana Krausa 22.55 Californication (s.) 23.30 Siódme mocarstwo (film fr.) 1.05 Córki McLeoda (s.) 1.50 Mamba-show.

TVC 2

6.00 Babar (s. anim.) 6.25 Czarodziejska karuzela (s. anim.) 6.35 Czas zakładania (s.) 6.45 Wędrowni wodniaków 7.00 Ogród - to sztuka (mag.) 7.25 Kawalek drewna z drze-

wa 7.40 Człowiek - nauka - przyrządy (cykl dok.) 8.10 Turcja (cykl dok.) 8.30 Panorama 9.10 Na tropie (mag. krym.) 9.35 Na pływalni z A. Fárovą (talk-show) 10.05 Miejsca pielgrzymkowe (cykl dok.) 10.25 Dzieci lat 50. (cykl dok.) 10.55 Pogotowie kulinarne (mag.) 11.35 AZ-kwiz 12.00 Pod pokrywką (mag.) 12.25 Czarne owce (pr. publ.) 12.40 Po czesku 12.50 Mała wielka kobieta (dok.) 13.15 Ten nasz czeski charakter (cykl dok.) 13.45 Złota Meduza (lista przeb.) 14.10 Złote rączki 14.30 Niefortunna czarownica (s.) 14.55 Sportowcy świata (cykl dok.) 15.50 Królestwo dzięki natury (cykl dok.) 16.20 Owady i człowiek (cykl dok.) 16.45 Chorwackie parki narodowe (dok.) 17.05 Futuroskop (mag.) 17.30 Geografia świata 17.55 City Folk - Lizbona, 2007 18.25 Kosmopolis (mag.) 18.55 Wiadomości w czeskim języku migowym 19.05 Historie domów (cykl dok.) 19.25 Auto Moto Styl (mag.) 20.00 Cudowna planeta: Przygody z jaguarami (cykl dok.) 20.50 Moja rodzina (s.) 21.20 Siedem epok rocka (cykl dok.) 22.10 Big Beat (cykl dok.) 23.15 Gorączka piątkowej nocy: „Złote lata 90.” 23.45 I BBC się potknie 0.10 Europejczycy: Ivan Liška 1.05 Spotkanie z Janem Burianem (pr. publ.) 1.35 Dla zjednoczonej Europy (dok.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Stefanie (s.) 9.30 Julie Lescaut (s.) 11.15 Tescoma ze smakiem (mag. kul.) 11.25 Redakcja (s.) 12.25 Komisarz Rex (s.) 13.20 Las Vegas Casino (s.) 14.10 Gwiazdne wrota (s.) 15.05 Kobra 11 (s.) 16.05 Agenci NCIS (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.30 Krok za krokiem (s.) 18.25 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Ostatnie kąpielówki (film czes.) 22.05 Volkodav: Ostatni z rodu Szarych Psów (film ros.) 0.45 Plan B (film duń.-USA) 2.50 Tabu (talk-show).

PRIMA

6.25 Pinky i Mózg (s. anim.) 6.55 Frasier (s.) 7.20 Magazyn kulinarny 7.45 Szaleństwa Toma & Jerry'ego (s. anim.) 8.15 Will & Grace (s.) 8.55 M.A.S.H. (s.) 9.30 Eureka (s.) 10.25 To morderstwo, napisała (s.) 11.25 Portret zabójcy (s.) 12.20 M.A.S.H. (s.) 13.20 Will & Grace (s.) 13.50 Chirurdzy (s.) 14.50 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 15.45 Columbo (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty B. Tacheć 18.00 Nakryto do stołu! (konkurs kulinarny) 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Superman: Powrót (film USA) 23.10 Kraina Tygrysów (film niem.-USA) 1.05 Ucieczka w noc (film USA).

CO W KINACH

HAWIERZÓW - Centrum: Odlot (12, 13, godz. 15.30); Kajnek (12, 13, godz. 17.45); Pan i pani Kiler (12, 13, godz. 20.00); **KARWINA - Centrum:** Psy i koty: Odwet (12, 13, godz. 15.30); Plan B (12, 13, godz. 17.45); Predators (12, 13, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN - Central:** Bobule 2 (12, 13, godz. 21.00); Zemsta futrzaków (13, godz. 18.00); **TRZYNIEC - Kosmos:** Shrek (12, 13, godz. 17.30); Saga Zmierzch; Zaćmienie (12, 13, godz. 20.00); **CIESZYN - Piast:** Disco robaczki (12, godz. 14.30); Uczeń czarnoksiężnika (12, godz. 16.00, 18.15, 20.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa

▲ **ARCHEOPARK Kocobędz:** Czynny codziennie: 9-16.

CO ZA OLŻĄ

ŚLĄSKI ZAMEK SZTUKI I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI w Cieszynie, Galeria Szara przy ul.

Srebrnej 1: do 30. 8. wystawa Łukasza Jaworskiego pt. „Kaszmir”. Czynna codziennie w godz. 13-18.

GALERIA BIELSKA, ul. 3 Maja 11, Bielsko-Biała: do 12. 9. wystawa pt. „Premedytacje”. Czynna codziennie w godz. 10-18.

KALKULATOR WALUTOWY				
Kursy walut w kantorach z dnia 11. 8. 2010				
	Cieszyn ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, ul. 11 listopada	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
CZK	0,159	0,161	0,157	0,162
EUR	3,970	4,010	3,950	4,050
USD	3,010	3,070	3,010	3,110
Czeski Cieszyn, „Billa”				
	kupno		sprzedaż	
PZL	6,061		6,371	
EUR	24,114		25,350	
USD	18,332		19,368	

(sch)

WSPOMNIENIA



Kto w sercu żyje, nie umiera...

Dnia 12. 8. 2010 mija 11. rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca, Dziadka i Pradziadka

śp. JÓZEFA CZERNERA

z Orłowej-Lutyni. O chwilę wspomnień proszą żona, córki, syn i zięć z rodzinami. RK-140



Dnia 13 sierpnia 2010 mija 1. rocznica śmierci

śp. inż. WŁADYSŁAWA JANIKA

z Błędowic. Z szacunkiem i miłością wspominają żona, córka i syn z rodzinami. GL-542

CO W TERENIE

PTTS „BŚ” – Informuje, że odjazd na wycieczkę 14. 8. Uhorčickým chodníkem jest o godz. 7.00 z Karwiny, o godz. 7.20 z Cz. Cieszyna, o godz. 7.40 z Trzyńca. Dalsze przystanki: Bystrzyca i Gródek w odstępach 5-minutowych. Inf.: 733 729 069, 732 175 618,

596 311 685, bliższe informacje: www.ptts-beskidslaski.cz.

▲ informuje, że odjazd autobusu na wycieczkę W 27 do Demianowskiej Doliny w Niskich Tatrach (Krakowa hoľa) ustalono na godz. 5.20 z Karwiny, godz. 5.40 z Cz. Cieszyna, godz. 5.55 z Trzyńca – dworzec kolejowy, i dalej w odstępach 5-minutowych: Wędrynia, Bystrzyca,

Gródek. Zabrać ważne dokumenty, ubezpieczenie i euro. Można zwiedzić Jaskinię Demianowską czy ośrodki w Jasnej. Są jeszcze wolne miejsca. Zgłoszenia i informacje tel.: 605 783 338.

▲ zaprasza 17. 8. na wycieczkę Czerne – Hyrczawa – Girowa – Mosty. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 6.21 do Czernego k.

Czadcy – przystanek. Bilet powrotny można kupić w Mostach k. Jabłonkowa. Zabrać dowód osobisty. Inf.: 552 321 402, 731 249 240, www.ptts-beskidslaski.cz

OBWÓD ORŁOWSKI – Zarząd RO zaprasza członków i sympatyków w sobotę 14. 8. o godz. 15.00 na Chłopski Festyn do ogrodu obok Domu Narodowego w Dąbrowie. W

Gańczorka odzyska dawny blask

Okolice źródła Olzy już w najbliższym czasie zmienią się nie do poznania. W fazę realizacji wkroczył bowiem projekt uporządkowania źródła, realizowany z pieniędzy powiatu cieszyńskiego oraz Lasów Państwowych (Nadleśnictwo Wisła). Inicjatorem przedsięwzięcia jest Władysław Kristen, propagator i organizator nie tylko odbywającego się co roku Święta Źródła (przypada zawsze na 9 września), ale także rowerowych rajdów pod Gańczorkę.

– Chcemy, by wszystkie prace zakończone zostały przed 9 września, wtedy to, na Święcie Źródła, dojdzie do oficjalnego otwarcia uporządkowanego źródła – mówi naszej gazecie pan Władysław.

Te osoby, które znają okolice źródła Olzy ze stanu, jaki zapanował tu po wicherze sprzed kilku lat, mogą być poważnie zaskoczone.

Obecnie samo źródło przykryte jest przez korzeń świerka wraz z pniakiem. W ramach prac renowacyjnych zostanie on usunięty, a

wraz z nim cały młody porost utrudniający dostęp do tego kultowego dla Zaolzian miejsca.

Powstanie tu teren wyłożony kamieniami, w miejscu wypływu wody zamontowana zostanie naturalna rynienka odprowadzająca, uporządkowana będzie ścieżka prowadząca do źródła, w którego pobliżu umiejscowione będą także naturalne dłuższe świerkowe, spełniające rolę ławek. Co ważne, naturalne materiały, które zostaną użyte do renowacji źródła, pozyskane zostaną na miejscu.

– Przy okazji obchodów chcemy także posadzić trzy symboliczne drzewa. Cis – dla powiatu cieszyńskiego, jawor – dla turystów, dąb – dla młodzieży, harcerzy – kreśli plany Władysław Kristen. Oprócz tego zamontowana zostanie ponownie uszkodzona w czasie wichury płyta kamienna nad źródłem, a także, będąca repliką obrazu z 1948 r., tablica informacyjna.

– Zapraszam wszystkich chętnych do



Fot. MAREK SANTARIUS

Ostatni etap drogi do źródła Olzy.

udziału w uroczystościach i czekam na zgłoszenia. Zamówione będą dwa autokary, które odjadą z dworca autobusowego w Nawsiu 9 września około godziny 9.00. Z Czeskie-

go Cieszyna odjeżdżamy pociągiem o godz. 8.21 – zachęca pan Władysław, zaznaczając, iż można oczywiście dotrzeć po Gańczorkę na własną rękę. (wib)

Przeciwożarowy piątek

Od 2000 roku Czeska Asocjacja Oficerów Straży Pożarnej ogłasza jeden dzień w roku „Dniem bezpieczeństwa pożarowego”. O ile to możliwe, wyznaczany jest on zawsze w „szczęśliwy piątek trzynastego”. W tym roku jedyny taki dzień przypada jutro, 13 sierpnia, kiedy to odbędą się imprezy mają-

ce na celu promowanie zachowań przeciwożarowych w formie zajęć prewencyjnych skierowanych do ogółu społeczeństwa. W tym dniu otwarte zostaną także remizy strażackie w naszym regionie. Zwiedzić można będzie strażnice w Czeskim Cieszynie, Karwinie, Hawierzowie, Boguminie i Orłowej. Godziny ot-

warcia wyznaczono na 9.00–17.00.

– Oprócz uczestnictwa w zajęciach prewencyjnych nadarzy się także okazja do obejrzenia sprzętu strażackiego – zaprasza Karina Štemberková z Działu Prewencyjno-Wychowawczego Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej, oddział w Karwinie. (wib)

Autorski folklor w »Noivie«

Na kolejny Salon Muzyczny zaprasza Czytelnia i Kawiarnia Literacka „Noiva” z Czeskiego Cieszyna. W najbliższy piątek, 13 sierpnia, wystąpi tu zespół muzyczny „Szymrum a chechum”. Muzyka wykonywana przez zespół trudna jest do jednoznacznego zaszklakowania, określaną jest jako tzw. poetycko-minimalistyczny folklor autorski. Inspiracji artyści

szukają w muzyce cieszyńskiej i góralskiej, nie stroniąc jednocześnie od innych wpływów etnicznych.

Skład zespołu jest także nietypowy i niezwykle zróżnicowany, co pozwala spodziewać się ciekawych doznań muzycznych. Oprócz założycielki zespołu, skrzypaczki Barbory Baronowej, grupę tworzą także pochodzący z Ukrainy charyzma-

tyczny kontrabasista, flicystka, która gra także na dudach w zespole metalowym, grający w bałkańskiej kapeli wiolonczelista, ucząca się śpiewu operowego wokalistka oraz perkusista studiujący muzykoterapię i kolekcjonujący instrumenty muzyczne z całego świata. Koncert „Szymrum a chechum” rozpocznie się o 19.00. (wib)

Święto koronki w Koniakowie

Twórczości regionalna w Koniakowie. Z czym kojarzy się najbardziej? Oczywiście z koronką koniakowską. Dni poświęcone temu ludowemu rzemiosłu zaplanowano na najbliższy weekend, 14 i 15 sierpnia. Impreza zostanie uroczystie otwarta w sobotę, o godzinie 15.00 w Chacie na Szańcach zaplanowano konkurs na najpiękniejszą koronkę. A że chyba wszystkie mieszkanki Koniakowa próbowały przynajmniej raz w życiu trudnej sztuki heklowania, z pewnością będzie z czego wybierać. Zresztą, udział w konkursie wzięć może każdy zainteresowany, chętni powinni się zgłaszać do 13 sierpnia w Izbie Pamięci Marii Gwarek. Oprócz konkursów, na Szańcach zaplanowano także występy zespołów folklorystycznych, gawędziarzy, zaś

o 18.00 w Karczmie Kopyrtolce rozpocznie się festyn.

W ramach święta odbędą się także „niekoronkowe” konkursy, pierwszy, oprócz precyzji, wymaga także sporej krzepy. Gminny Ośrodek Kultury w Istebnej organizuje zmagania rzeźbiarzy piłą spalinową. Zwycięzca otrzyma w nagrodę całkiem nowe „motorowe duto”. Niedziela to kolejny konkurs, tym razem w grze na trombicie, po nim przyjdzie czas na bardziej naukowe punkty programu – prezentację książki „Historia Koronki Koniakowskiej” oraz wykład Małgorzaty Kiereś, etnografa, dyrektorki Muzeum Beskidzkiego. Dni Koronki Koniakowskiej będą także okazją do zakupu wyrobów koronczarskich, rzeźbiarskich oraz innych produktów regionalnych. (wib)

PIŁKARSKI SERWIS PRZED STARTEM MISTRZOSTW WOJEWÓDZTWA

FK Bogumin z Martinem Hanusem

Kibice odliczają godziny do startu nowego sezonu w niższych klasach piłkarskich. W najbliższy weekend wystartują m.in. rozgrywki w Mistrzostwach Województwa (piątej lidze). W gronie szesnastu zespołów znajdują się też trzy kluby, którym w dzisiejszym numerze poświęcimy szczególną uwagę z racji reprezentowania naszego terenu. Są to w porządku alfabetycznym: FK Bogumin, IRP Czeski Cieszyn i KS Dzieńmorowice.

FK BOGUMIN

Piłkarze z hutniczego miasta szybko zapomnieli o nerwowym ubiegłym sezonie, w którym uratowali piątoli-gową skórę dosłownie „za pięć dwunasta” (przysłowiowych pięciu minut zabrakło wtedy drużynie Banika Olbrachcice, która spadła do szóstej ligi z powodu gorszego bilansu wzajemnych spotkań z zespołami Bogumina i Frydlantu nad Ostrawicą). – To już przeszłość, straciłem trochę włosów na głowie, ale grunt, że utrzymaliśmy się w piątej lidze – powiedział „Głosowi Ludu” trener FK Bogumin, Martin Kempný. Wszystko wskazuje na to, że w nowym sezonie bogumi-niaci będą mocniejsi. Hitem transferowym jest powrót wychowanka klubu – Martina Hanusa, który powinien wzmocnić siłę rażenia bogumińskiego zespołu. Doświadczony napastnik ostatnie dwa sezony spędził w lidze maltańskiej w barwach Viktorii Hotspurs, zdobywając z tym klubem w czerwcu mistrzowski tytuł. – To było bardzo stylowe i miłe zakończenie mojej dwuletniej przygody z maltańską piłką – powiedział nam 34-letni piłkarz, który swoje najlepsze czasy w Czechach spędził w barwach drugoligowego Hlucyna. – Z Martinem nie powinniśmy mieć kłopotów ze strzelaniem bramek – ocenił walory nowego gwiazdora klubu trener Kempný. Hanus dla Viktorii Hotspurs zdobył w mistrzowskim sezonie aż szesnaście bramek, najwięcej spośród wszystkich piłkarzy. – Teraz pomogę swojemu macierzystemu klubowi, bo Bogumin zasługuje na lepszą grę i wyższą klasę rozgrywek – stwierdził Martin Hanus.

IRP CZESKI CIESZYN

Cieszyniaci nie skorzystali z okazji dodatkowego awansu do dywizji (po zrezygnowaniu Ostrawy Poruby) i sezon 2010/2011 rozpoczną znów w piątej lidze. – Mieliśmy mało czasu do zastanowienia, zaledwie dwa



Martin Hanus (w środku) jeszcze w barwach drugoligowego FC Hlucyna.

tygodnie – powiedział nam Dalibor Damek, szkoleniowiec drużyny. Na celowniku drużyny IRP znalazło się w lipcu kilku klasowych piłkarzy, którzy wyrazili chęć zagrania w Czeskim Cieszynie, ale warunkiem była czwarta liga. – Szkoda, że Poruba nie poinformowała gremium o swoich zamiarach miesiąc wcześniej, bo wtedy chyba skorzystalibyśmy z okazji – podkreślił Damek. Dla jego drużyny to może być przełomowy sezon w piątej lidze. – Mamy mocny zespół i nie ukrywam, że chcemy zagrać o najwyższe szczeble tabeli – zadeklarował czeskokocziński szkoleniowiec. Z klubem pożegnało się ośmiu piłkarzy, w tym Karel Hromada przechodzący do szóstoligowego Banika Olbrachcice. – Nie rozumiem do końca jego decyzji, ale życzę mu sukcesów z Banikiem – stwierdził Damek. Sytuacja skomplikowała się także wokół wypożyczonego z Su-

chej Górnej bramkarza Břetislava Gradka. – Sucha Górna zażądała od nas zbyt dużych pieniędzy, była to wręcz galaktyczna kwota jak na

piątoli-gowe warunki – zdradził trener. – W końcu jednak doszliśmy do porozumienia, a Gradek od środy jest już naszym piłkarzem.

FK BOGUMIN

Bramkarze: Šajer, Goj
 Obrońcy: Košťál, Prokš, Bajer, Kornak, Benda, Pluta, Fluxa
 Pomocnicy: Kubinski, M. Kempný mł., Socha, Ciesarik, Veseleňák, Foltny, Prachař
 Napastnicy: M. Hanus, Poštulka, O. Gábor, M. Gábor
 Trener: Martin Kempný
 Przyszli: M. Hanus (Viktoria Hotspurs), R. Goj, M. Kempný mł. (powrót z reg. ligi austriackiej)
 Odeszli: D. Štverka (Petrzkowice), Tvrđý (koniec kariery), Ducar, Kubaň
IRP CZESKI CIESZYN
 Bramkarze: Antošík, Pytela, Gradek
 Obrońcy: Pietroszek, Rac, Tomsa, Popelka, Vlachovič, Bela
 Pomocnicy: Bolek, Mendrok, Šlavka, Zabelka, Fizek, Hradečný, Kantor, Fikoczek
 Napastnicy: Šmahaj, Ligocký, Duda

Trenerzy: Dalibor Damek (główny), Vlastimil Kula
 Przyszli: Ligocký (Jablonków), Šlavka (Nová Bába), Antošík (FC Slovácko), Bolek, Tomsa (Trzyniec), Duda (Gródek)

Odeszli: Groš, Martinek (przyczyny zdrowotne), Vlach, Ganderák (Mosty k. J.), Javorek (Dobra), Hromada (Olbrachcice)

KS DZIEŃMOROWICE

Bramkarze: Pacanovský, Mrkva
 Obrońcy: Hojdysz, Novák, Bartečko, Prčík, Pastucha, Ligocký, F. Matušík, M. Škulaň, Błažek (?)
 Pomocnicy: Maleňák, Šlanina, Schimke, Martinček, Kroužek, Karkoška, Hanzlík, Němec
 Napastnicy: Kratka, O. Matušík, Beilner
 Trener: Petr Číž
 Przyszli: Prčík (Orłowa), Hanzlík (Witkowice), Kratka (MFK Karwina)
 Odeszli: Eliáš (koniec wypożyczenia z Hawierzowa) (jb)

Remis Orłów na Gorolu



Remisem 2:2 zakończył się towarzyski mecz piłkarski pomiędzy Orłami Zaolzie (na zdjęciu grupowym w żółtych koszulkach) a Awansem Nowy Sącz rozegrany w ramach 26. Gorolskiego Świąta w Jablonkowie. Podopieczni trenera Jana Zolicha przegrywali w spotkaniu 0:1 i 1:2, by w drugiej połowie doprowadzić do remisu. Bramki dla Orłów zdobyli Andrzej Watošzek i Mariusz Szlauer.

W SKRÓCIE

KOLEJNY CZECH W POLSKIEJ LIDZE HOKEJA. Roman Šimiček, były hokejowy reprezentant RC, podpisał kontrakt z polskim klubem GKS Tychy. Trenerem górniczego zespołu ze Śląska jest inny były czeski hokeista, Jiří Šejba. Šimiček swoje najlepsze lata spędził w barwach HC Witkowice. Przed przeprowadzką do Polski Šimiček bronił barw słowackiej Dukli Trenčyn.

Z DYSKOBOLA KAPRAL. Piotr Małachowski, mistrz Europy z Barcelony w rzucie dyskiem, otrzymał wczoraj awans na stopień kaprala Wojska Polskiego oraz nagrodę pieniężną ministra Obrony Narodowej Bogdana Klichy. – Wojsko daje mi znakomitą możliwość kontynuowania kariery. A dzisiejsze laury są dla mnie sporym wyróżnieniem. Moje marzenie się wreszcie spełniło – powiedział najlepszy dyskobol Starego Kontynentu. W najbliższych planach Małachowskiego jest start w mitingu Ligi Diamentowej – 14 sierpnia w Londynie. (jb)